

Andrzej Kaszubkiewicz

Problemy konserwacji II budowli kamiennej na Ostrowie Lednickim

Studia Lednickie 1, 171-184

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ KASZUBKIEWICZ

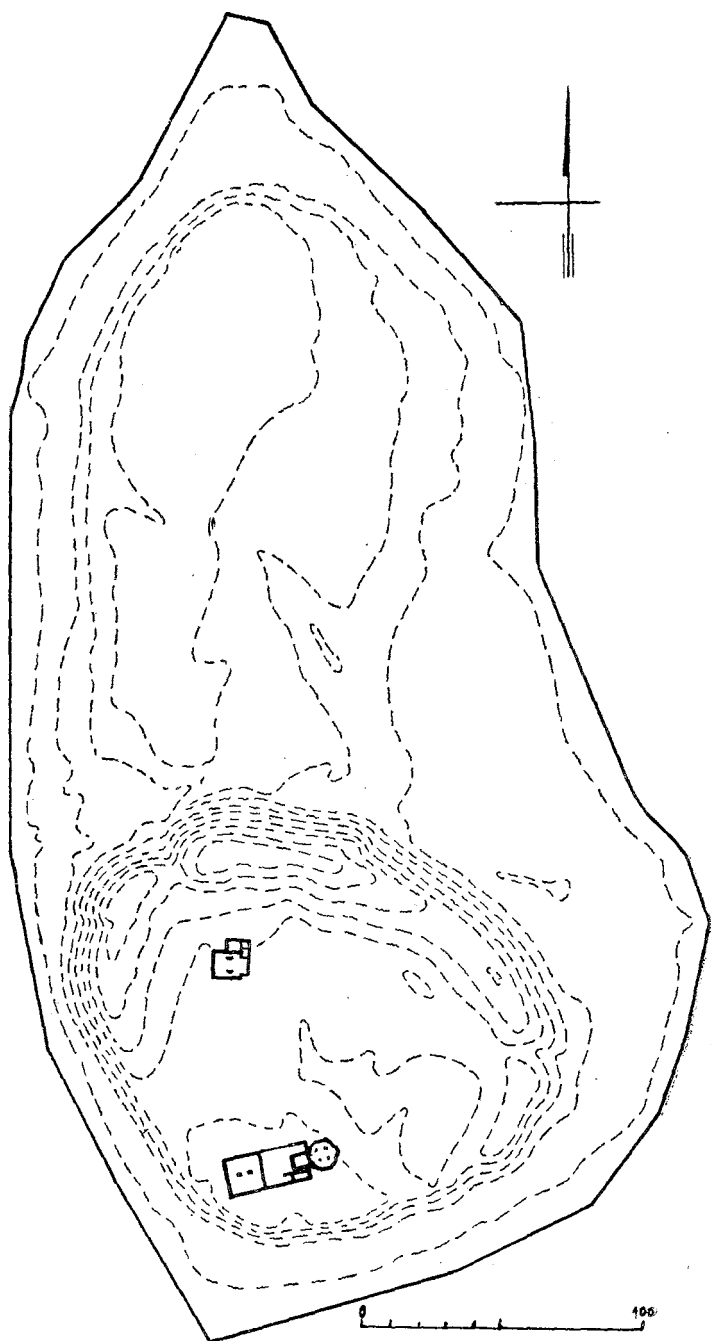
Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy

PROBLEMY KONSERWACJI II BUDOWLI KAMIENNEJ NA OSTROWIE LEDNICKIM

Konserwacja II kamiennej budowli lednickiej stała się problemem od momentu jej odsłonięcia przez J. Łomnickiego i A. Nowaka w latach 1961 - 1963. Badacze ci zdawali sobie sprawę ze znaczenia owego odkrycia dla Ostrowa Lednickiego. Powstało wówczas pytanie – jak zabezpieczyć odsłonięte relikty, by mogły funkcjonować w ekspozycji na wolnym powietrzu.

Badania sondażowe niemieckiego uczonego G. Mazanetza w 1944 r. zlokalizowały w północnej części grodu kamienny grobowiec i bliżej nieokreślone negatywy fundamentów. Do tych badań nawiązał J. Łomnicki odsłaniając ponownie przekop Mazanetza i poszerzając teren badań ku wschodowi (K. Łopacka-Szymańska, 1984, s. 14). Zachęcającym momentem dla dalszych badań był dzień 1 lipca 1961 r., kiedy to na arze 244 (według starej siatki) 20 cm pod darnią odsłonięto mur kamienny szerokości 50 cm, łączony zaprawą wapienną. Jak się później okazało była to ściana wschodnia aneksu przyprezbiterialnego. W wyniku dalszych, kilkuletnich prac odsłonięto rzut budowli jednoprzestrzennej zachowanej w negatywach fundamentowych. We wnętrzu tego obiektu zlokalizowano dwa monumentalne grobowce kamienne, a od północy odsłonięto trzy prostokątne pomieszczenia, z których zachowały się fundamenty i fragmenty ścian. W północno-zachodnim narożniku budowli odkryta została drewniana chata zrębowa z paleniskiem. Wokół obiektu i w jego wnętrzu znaleziono liczne pochówki, z których najciekawsze były groby dzieci w rejonie chaty, nakryte płytą wapienną (J. Łomnicki, 1968, s. 17). Odnaleziona budowla interpretowana została przez odkrywców, jak i przez większość badaczy, jako kościół jednonawowy z prostokątnym prezbiterium i przylegającymi do niego, od północy, aneksami.

II kościół (nazwa przyjęła się w związku z istnieniem I kościoła-kaplicy przy palatium) zlokalizowany jest w północnej części grodu w sąsiedztwie wału, nie opodal bramy wjazdowej. Jest to obiekt orientowany, zachodnią ścianą zwrócony do drogi wjazdowej z podgrodzia. Kościół posadowiony jest na niewielkiej wy-

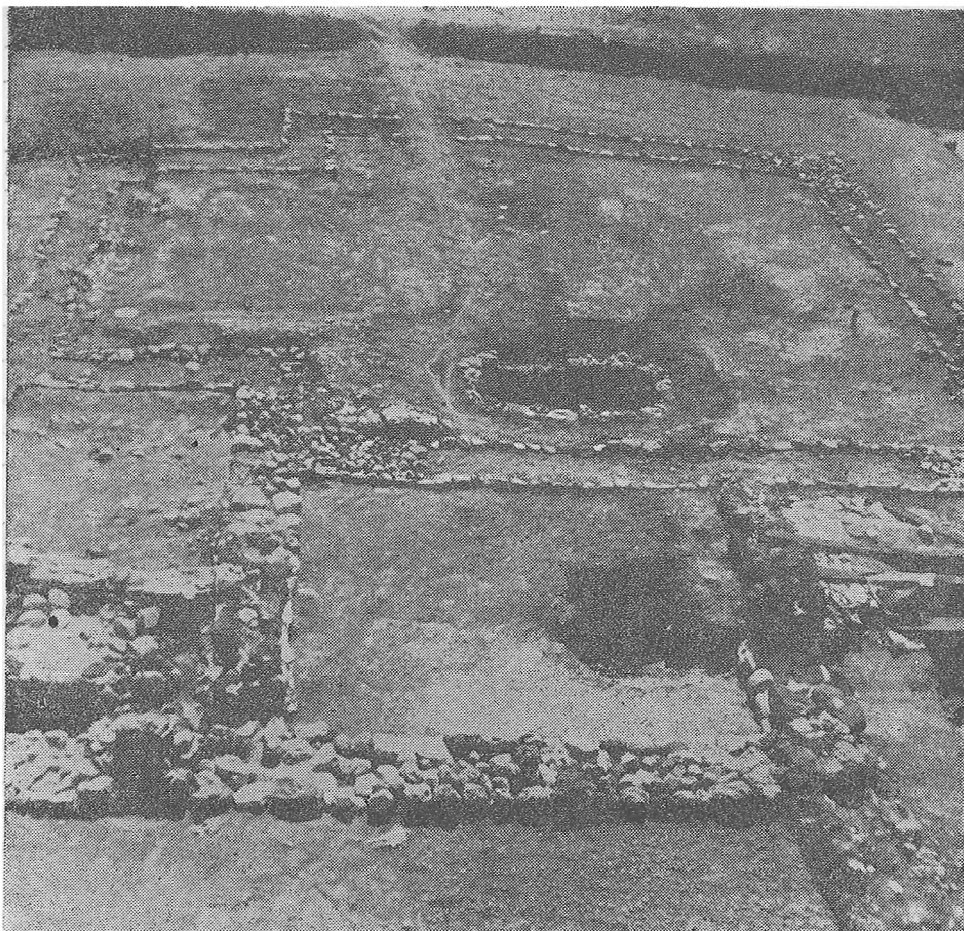


Ryc. 1. Plan sytuacyjny Ostrowa Lednickiego

niosłości (poziom posadzki 112,90 m npm). Obecnie, z uwagi na bliskie sąsiedztwo rozszypiska wału, sprawia wrażenie zagłębionego w teren. Późniejsze badania, a szczególnie prowadzone po roku 1980 w ramach interdyscyplinarnego programu, wyjaśniły szereg istotnych kwestii związanych z tym obiektem, umożliwiając tym samym podjęcie prac konserwatorskich i zabezpieczających. Najistotniejsze było rozstrzygnięcie stale niejasnej sprawy dotyczącej konstrukcji ścian kościoła, które prof. Żurowski uważał za drewniane (K. Żurowski, 1975). Badania wykazały istnienie pokaźnych fragmentów romańskiego fundamentu kamiennego łączonego gliną, co świadczyłoby, że kościół również był murowany. Jest on w swej formie bardzo archaiczny. Długość wnętrza wynosi ok. 12 m, szerokość – 8 m. Posiada swe analogie w kościołach morawskich, czeskich z IX i X w. i również polskich. Czas powstania obiektu jest sprawą otwartą a zdania uczonych podzielone. Przyjąć jednak można, że powstał najwcześniej w II poł. X w., a najpóźniej w poł. XI w. Istniejące we wnętrzu kamienne grobowce, z uwagi na ich usytuowanie, łączyć można z piastowskimi pochówkami (w mniejszym grobie znaleziono złotą obrączkę). Podobne przypuszczenia odnieść można do dziecięcych grobów przykrytych płytą wapienną przy północnej ścianie nawy. Interesujące pochówki znaleziono w aneksach i przy ich północnej ścianie. Stąd aneks przynawowy nazwać można kaplicą grobową (J. Łomnicki, 1967, s. 27).

Niezmiernie osobliwym odkryciem był grób zlokalizowany przy południowej ścianie nawy. W grobie spoczywał szkielet kobiety, której wysokość określono na 208 cm. Szczególnego znaczenia II kościołowi przydaje fakt, że w jego wnętrzu odnaleziono zespół cennych zabytków, szczególnie sakraliów ze słynnym romańskim pektoralem. Już z pobieżnych obserwacji wynika, że kościół został w pewnym okresie rozebrany, o czym świadczą wypełnione materiałem rozbiórkowym negatywy fundamentowe. Kiedy to się stało i dlaczego – trudno dziś odpowiedzieć.

II kościół zachowany został do naszych czasów w stanie zupełnego destruktu (dokładne wymiary podane są na załączonym planie). Z ilości i rodzaju rozrzuconego materiału w rejonie obiektu wynika, że kościół był wykonany w dużym procencie z martwicy, a jako spoiwa używano zaprawy wapiennej (J. Łomnicki, 1968). Grubość ścian była stosunkowo niewielka. Średnia szerokość negatywów fundamentowych, zachowanych do dzisiaj, wynosi ok. 80 cm a ich głębokość ok. 1 m. Wnioskować więc należy, że ściany były niewysokie, a wnętrze przykryte musiało być drewnianym stropem. Posadzkę wykonano z gliny lub z wylewki wapiennej, o czym świadczyć może fragment zachowany w północno-wschodnim narożniku nawy. Stosunkowo w dobrym stanie zachowane były grobowce w nawie kościoła. Większy, wykonany całkowicie z martwicy wapiennej, zachował konstrukcję do wysokości 30 cm i szerokości muru 25 cm (przerwany został przez przekop Mazanetza). We wnętrzu zachowały się szczątki kostne mężczyzny i resztki blaszanych okuć (zapewne od trumny). Mniejszy grobowiec, prawdopodobnie dziecięcy, zachował się w lepszym stanie od pierwszego, a wysokość obmurówki wynosi ok. 54 cm. Na dnie wylano płytę wapienną, ściany wewnętrzne wykonano z białego piaskowca. Od zewnątrz



Ryc. 2. II kościół w czasie konserwacji z roku 1963 (widok na negatywy fundamentów kościoła i mury aneksów)

grobowiec wylicowano okrzeskami z granitu. Aneks przynawowy starszy, może równoczesny z kościołem, posiada fundament kamienny z otoczków. Ściany, w zachowanych fragmentach, wykonano z rudy darniowej i martwicy wapiennej (obecna ich grubość wynosi ok. 60 cm). Na ścianie wschodniej tego aneksu zachował się cenny detal — fragment tynku z charakterystyczną odsadką (J. Łomnicki, 1968). Aneks przyprezbiterialny młodszy ma płytkie fundamenty, posiada też ścianę — zamykającą go od wschodu — zbudowaną z okrzesków, spojonych zaprawą wapienną (w technice podobnej do ścian palatium). W oddzielonej ścianką działową części aneksu, zachowało się zwalisko kamieni. Wśród otoczków występuje pokruszona i silnie przepalona polepa, przypominająca cegłę. Jest to prawdopodobnie polepa ze stropu, który nakrywał pulpitowy dach. Na zewnątrz, przy północnej ścianie nawy, występuje obszerna płyta wapienna, która częściowo przykrywa zlokalizo-

waną tam chatę. Pod płytą znajdowały się pochówki dziecięce w grobach z obudową kamienną, w których znajdowały się trumny. Chata, zapewne starsza, o konstrukcji zrębowej uległa spaleni.

Jeszcze w czasie trwania prac archeologicznych oraz tuż po ich zakończeniu w latach sześćdziesiątych przystąpiono do uporządkowania i częściowej konserwacji obiektu w celu ukazania jego najistotniejszych elementów. Na krawędziach wykopów fundamentowych nawy i prezbiterium ułożono w dwóch rzędach kamienie (okrzeski i martwice), uczyniając w ten sposób obrys II kościoła. Z biegiem czasu przestrzeń między dwoma rzędami została wypełniona całkowicie materiałem kamiennym i bryłami zaprawy. Uporządkowano rozsypisko kamieni i resztek zaprawy w części północnej. Doprowadzono do uregulowania linii fundamentów, które zamykają aneksy od północy. Grobowiec większy (I) zabezpieczono w ten



Ryc. 3. Widok na II budowlę przed konserwacją w 1983 r.

sposób, że założono izolację z papy na oryginalnej partii murów i nadmurowano do wysokości posadzki materiałem podobnym do oryginalnego na zaprawie wapiennej. Podobnie przebiegała konserwacja grobowca mniejszego (II). Otwory obu grobów nakryto wiekami z drewna obitymi papą. Mury aneksów zostały oczyszczone z roślinności i ziemi celem ukazania układu kamieni i zaprawy. Eksponowane były tylko w miesiącach letnich. W miesiącach zimowych nakrywano je papą izolacyjną, którą przyciskano do murów i gruntu kamieniami. W czasie eksploracji płyta wapienna

poza kościołem została częściowo rozebrana. Po jej zakończeniu, płytę powtórnie ułożono (zgodnie z wcześniej wykonaną dokumentacją). Różnicę terenu między płytą a odkrytą w tym rejonie chatą pokonano uformowaną skarpą, oblicowaną drobnymi otoczkami. Oryginalne belki chaty, ze śladami spalenizny nie uległy zniszczeniu w czasie badań archeologicznych. Dokładnie nad nimi osadzono nowe belki na zrąb, odpowiednio patynowane. Następnie przysypano chatę ziemią w ten sposób, że widoczne były jedynie zręby rekonstruowane, a substancja zabytkowa znajdowała się pod ziemią. Całość otoczona sznurem ograniczającym wejście na teren obiektu.

Po dwudziestu latach ekspozycji relikwów II kościoła, ich stan przedstawiał się katastrofalnie. Szczególnie ucierpiały partie najcenniejsze – ściany murowane aneksów. Zostały one rozsądzone od wewnątrz, a wypłukana zaprawa zalegała jedynie w głębszych partiach. Część kamieni, pozbawiona zaprawy, osunęła się ze swoich miejsc. Stosunkowo miękka ruda darniowa w wielu miejscach silnie zwietrzała. Szczeliny między kamieniami wypełniła ziemia unoszona przez wiatry. Roślinność, która na wyspie znalazła doskonałe warunki rozwoju, obrastała mury i negatywnie powodując ich rozsadzanie. Zastosowanie zbyt słabej zaprawy przy rekonstrukcji



Ryc. 4. Rzut poziomy grobowca I (partia oryginalna 1983)

grobu I, spowodowało runięcie obmurowania do jego wnętrza. Pożyteczne skądinąd nakrywanie murów papą izolacyjną miało swoje uboczne, niekorzystne skutki, gdyż przy jej zakładaniu i zdejmowaniu – kamienie słabiej osadzone wypadały

z lica muru. Nie do uniknięcia były przypadki (niesumienność personelu pomocniczego) dokładania do murów kamieni służących do obciążania papy, które przynieszone były spoza terenu obiektu. Zdarzało się, że do obciążania brano kamienie z murów kościoła. Taki stan rzeczy oraz negatywny wpływ czynników atmosferycznych spowodował, że mury przypominać zaczęły sterty nieuporządkowanych kamieni. Przesuwanie kamieni ułożonych na negatywach, powodowało ich uszkodzenie i nieestetyczny wygląd.

Zaistniała więc pilna konieczność ratowania cennego obiektu architektonicznego – II budowli. Należało zastanowić się i wybrać najbardziej skuteczną i bezpieczną metodę konserwatorską dla substancji zabytkowej. Najwłaściwszym rozwiązaniem byłoby nakrycie reliktyw dachem lub pawilonem szklanym. W takim wnętrzu można by ekspozować wszystkie elementy budowli w jej zabytkowej materii, z możliwością pokazania profili, polep glinianych, tynków oraz obiektów ruchomych, np. szkieletoń. Aktualna sytuacja finansowa kraju nie sprzyjała realizacji tej koncepcji, ponadto – nienajlepsze doświadczenia z architekturą zadania I budowli, wywołały sprzeciw niektórych specjalistów, obawiających się zakłócenia krajobrazu grodu. Biorąc pod uwagę określone warunki Ostrowa Lednickiego i stan zachowania reliktyw, odrzucono również metodę, która zakładała zasypanie obiektu po przeprowadzeniu badań i wykonanie repliki bez styczności z oryginałem. Z tych samych względów zrezygnowano z wykonania pełnej rekonstrukcji obiektu in situ, zwłaszcza, że budowla była rozebrana celowo w określonym czasie. W tej sytuacji zaproponowano metodę tzw. „korony” czyli nadbudowania partii oryginalnych murem o podobnej strukturze. Takie rozwiązanie dla palatium lednickiego zaproponowała w 1959 r. specjalnie powołana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki komisja specjalistów (DAN, 1959, s. 370). Wybrana metoda jest z wielu względów korzystna: stosunkowo niskie koszty, łatwość wykonania i skuteczność zabezpieczenia. Przy praktycznym wykonywaniu zabezpieczenia murów ww. sposobem spotykamy się często z taką sytuacją, w której niszczenie górnych warstw powoduje, że obciążenie ich nadbudową jest niemożliwe. W tym wypadku musimy zdecydować się na wzmocnienie struktury muru przez np. zastosowanie nowej zaprawy dla tych warstw. W przeciwnym razie, co nie jest wskazane, mur należałoby zredukować o zniszczone warstwy. Przed założeniem poziomej izolacji z blachy ołowianej (ok. 1,5 mm), należy oczyścić mur z produktów nie należących do jego pierwotnej struktury. Blachę izolacyjną przyklepujemy gumowym młotkiem do powierzchni kamieni tak, by wystawała ok. 2-3 cm poza lico muru rozdzielając oryginał od rekonstrukcji. Na blasze stawiamy kilka warstw kamiennego muru – „koronę” zabezpieczającą. Przy wykonywaniu nadbudowy stosujemy znacznie mocniejsze zaprawy cementowo-wapienne lub cementowe. Wewnętrzne powierzchnie budowli, nie nakryte, winny być utrzymane w fakturze oryginalnej polepy lub czystej gleby. W tym wypadku, agresywną roślinność należy usuwać przez stosowanie odpowiednich środków ochronnych roślin – herbicydów o charakterze uniwersalnym, np. typu granoxone (M. Rudy, 1975, s. 141). Zaletą opisanej metody zabezpieczającej jest jej odwracalność. Z łat-

wością można dokonać likwidacji „korony” oddzielonej blachą ołowianą od partii oryginalnych. Do mankamentów tej metody zaliczyć można małą skuteczność zabezpieczenia lica muru i znajdującego się na nim tynku.

W 1983 r. uzyskano zgodę wojewódzkiego konserwatora zabytków (KL-III 5341/23/83) na konserwację II budowli metodą przedstawioną wyżej. Rozpoczęcie prac poprzedziły studia nad istniejącą dokumentacją obiektu oraz inwentaryzacja zastanego stanu, równocześnie na obiekcie trwały badania archeologiczne. Prace zabezpieczające wykonywało dwóch murarzy z pracowni konserwatorsko-budow-

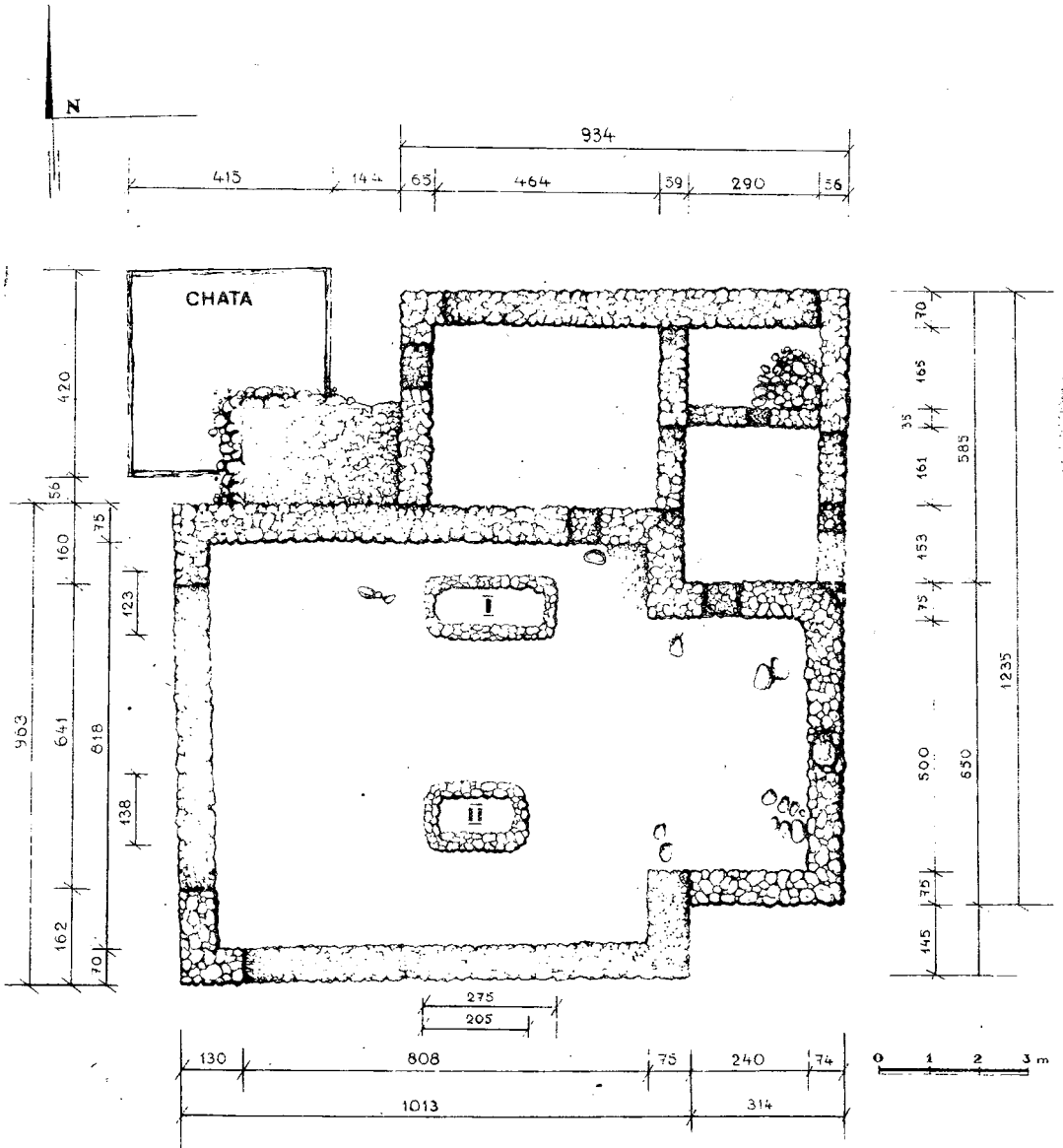


Ryc. 5. Wnętrze grobowca II przed konserwacją w 1983 r.

lanej Muzeum pod stałą opieką osoby prowadzącej konserwację. Przyjęto zasadę jak najmniejszej ingerencji w substancję zabytkową obiektu. Działalność rozpoczęto zawsze po sezonie (jesienią) ze względu na warunki atmosferyczne potrzebne do tego typu prac murarskich. Konserwacja przebiegała etapami, a z uwagi na toczące się badania trwała do 1986 r., z pewnymi uzupełnieniami w 1987 r. W pierwszej kolejności (31 VIII 1983) przeprowadzono konserwację dwóch grobowców kamiennych we wnętrzu kościoła. Po zdjęciu wieka większego grobu (I) oczyszczono jego

wnętrze usuwając zwalisko kamieni i zaprawy z pierwszej konserwacji. Poszerzono wykop w tym samym zakresie, w którym odkopano go 25 lat wcześniej. Odsłonięto oryginalną kamienną obudowę grobowca w formie ramy szer. 25 cm. Grobowiec wykonany jest z martwicy wapiennej, lepionej mocną zaprawą wapienną.

Równocześnie uchwycono przekop Mazanetza, który przeciął grób w jego wschodniej części. Na tym etapie prac wykonano dokumentację rysunkową i fotograficzną

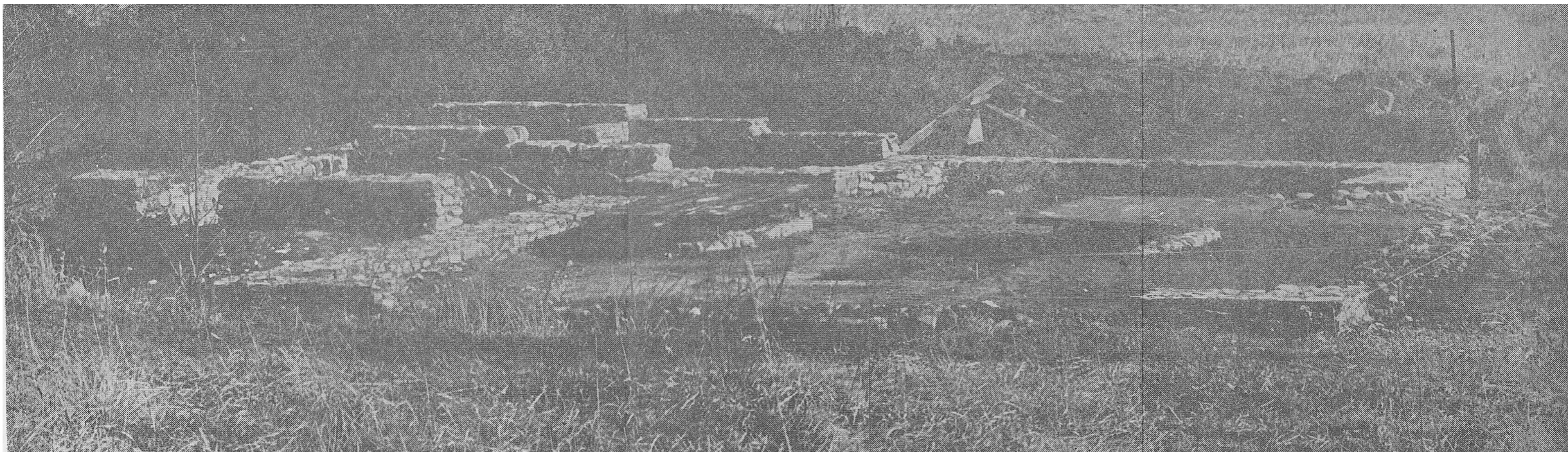


Ryc. 6. Rzut II kościoła po konserwacji 1986 r.

w technice barwnej i czarno-białej. Następnie partia oryginalna wyrównana została warstwą żółtego piasku i pokryta zaprawą, na którą nałożono ołowianą blachę. Nadbudowę wykonano z tego samego rodzaju materiału, lepionego zaprawą cementowo-wapienną. Od wnętrza lico nadbudowy wyrównano z partią oryginału, od zewnątrz (w dolnej części) obudowę poszerzono o 15 cm celem oparcia jej o grunt (przeniesienie obciążeń). Ku górze ściany zwązają się, uzyskując nad powierzchnią oryginalną szerokość 25 cm. Obudowę wyprowadzono 15 cm nad poziom posadzki kościoła, zabezpiecza to grób przed zalaniem wodą. Grobowiec nakryto wiekiem drewnianym, obitym blachą miedzianą. Wieko umieszczono na słupkach dystansowych umożliwiających wgląd do grobu i jego przewietrzanie. Podobna sytuacja zaistniała z konserwacją grobowca mniejszego (II). Grób ten jest odmiennej konstrukcji i lepiej zachowany od pierwszego. Wykonany w technice kamiennej dwuwarstwowej, posiada wysokość 54 cm. Ściany grobu wyłożone są białym piaskowcem, na dnie — zachowana płyta wapienna, w spoinach — resztki zaprawy. Po wyrównaniu ścian grobu zaprawą i nałożeniu izolacji z blachy ołowianej, grobowiec nadmurowano o dalsze 26 cm. Zasypano rów wykopany z trzech stron grobowca (wschodnia, południowa i zachodnia) gliną i ziemią. Nakryto go również drewnianym wiekiem, obitym miedzianą blachą.

W następnej kolejności przystąpiono do konserwacji najciekawszego wschodniego fragmentu murów w aneksie przynawowym. Mur wykonany jest z rudy darniowej i posiada od zachodniej strony jedyny zachowany fragment tynków ze śladami odsadki przyposadzkowej. Analizę materiału, z którego wykonano budowlę II przeprowadził dr J. Skoczylas (publikacja w następnym tomie Studiów). Materiał budowlany, podobnie jak w pałacium, jest pochodzenia miejscowego z wyjątkiem martwicy wapiennej i jasnego piaskowca, które były importowane z innego rejonu.

Wierzchem na murze zalegały luźne kamienie, ponakładane tam przypadkowo. Po zdjęciu kamieni i oczyszczeniu szczelin między kamieniami, które wypełnione były ciemną ziemią okazało się, że w wyniku działań atmosferycznych — mur był rozwarstwiony na całej swojej długości. Wybrano, pomieszane z ziemią, luźne kawałki zaprawy, która w swej strukturze podobna była do zaprawy z grobowca I. Tak oczyszczony mur wzmocniono w środku nową zaprawą wapienną, dokładając fragmenty zaprawy starej. Następnie założono izolację z blachy ołowianej i dokonano nadbudowy z większych kamieni łączonych zaprawą cementowo-wapienną. Zachowany na murze fragment tynku, w dwóch trzecich odspojony był od podłoża. Pozostała część od strony północnej jest integralnie złączona z murem. Odspojone fragmenty tynku zostały scalone z murem za pomocą zaprawy wapiennej. W toku dalszych prac konserwatorskich zajęto się rekonstrukcją muru, który zamyka aneksy od północy. Na dobrze zachowanym romańskim fundamencie z otoczków lepionych gliną, położono izolację z blachy ołowianej (nie wnikając w wartość zabytkową wierzchniej warstwy porządkowej z okresu pierwszej konserwacji), na której nadbudowano rekonstrukcję z kamieni do wysokości 45 cm. Najlepiej zachowany był mur wschodni aneksu przyprzezbiterialnego. Wykonany był tą samą techniką co mury



Ryc. 7. Widok na II kościół od zachodu (po konserwacji w 1986 r.)

palatium. Grubość jego wynosi ok. 61 cm. Po zdjęciu luźno nałożonych kamieni, przystąpiono do czyszczenia szczelin między nimi. W środkowej partii zdjęto trzy kolejne warstwy kamieni, które ułożono na nowej zaprawie. W głębszych warstwach tego muru natrafiono na zparwę oryginalną. Po założeniu izolacji z blachy ołowianej, mur nadbudowano kamieniem.

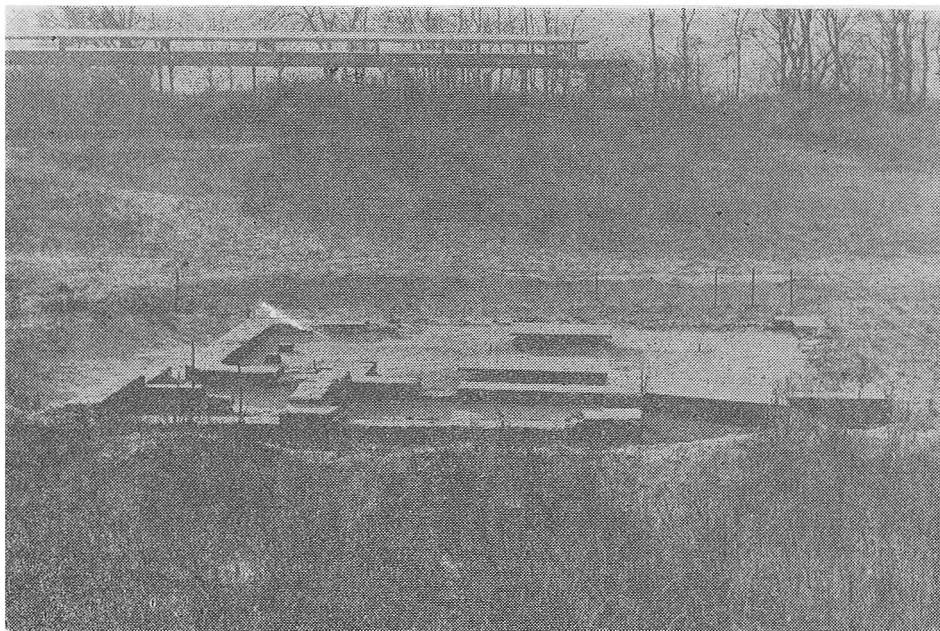
Po badaniach archeologicznych w 1986 i 1987 r. okazało się, że mur ten posiada bardzo płytki fundament – ok. 20 cm, a metr przed prezbiterium – zanika. W 1987 r., po badaniach doc. dr hab. K. Żurowskiej, dokonano korekty likwidując rekonstrukcję



Ryc. 8. II kościół po konserwacji (widok na aneksy 1987 r.)

na odcinku pozbawionym fundamentu. Wewnątrz aneksu dokonano konserwacji ścianki działowej dzielącej aneks na dwie części. Szczególnie zniszczony próg – wykonano z tych samych kamieni, zgodnie z dokumentacją. W dalszej kolejności przystąpiono do konserwacji zachodniej ściany aneksu przynawowego, wykonanej z rudy darniowej. W północnej części, mur przerwany był przekopem. Zostało to podkreślone w rekonstrukcji obniżeniem ściany w formie wejścia. Większy fragment, od strony południowej, został nakryty ołowiem i nadbudowany. Równocześnie przeprowadzono bardzo niewielki sondażowy wykop, w którym stwierdzono, że fundament jest cofnięty o 7 cm w stosunku do lica muru. Północna końcówka muru była mocno rozwarstwiona. Nie naruszoną strukturę zachował jedynie środek – rdzeń. W związku z tym, przemurowano krawędzie muru, jedynie lico północne zostało oryginalne.

Przystępując do rekonstrukcji murów kościoła II, postanowiono wykonać je z okrzesków zmagazynowanych w rejonie palatium, łączonych zaprawą cementową. Wysokość rekonstruowanych murów wynosi od 30 - 40 cm, a ich szerokość ok. 74 cm. Po dokonaniu odpowiednich pomiarów ustalających przebieg negatywów fundamentowych, przykryto blachą ołowianą kamienie, które ułożono na negatywach. Zdawano sobie sprawę z faktu, że kamienie te zostały ułożone wtórnie, jednak przez długi okres trwania tego stanu — zespoliły się one z zasypiskiem negatywów. Kolejno nakryto rekonstrukcją negatyw północnej ściany kościoła, od naroża zachodniego do wschodniego, które uskokiem przechodzi w ścianę boczną prezbiterium. Zrekonstruowany mur, w północno-wschodnim narożniku nawy, osłonił zachowany tam fragment wapiennej posadzki lub zaprawy z okresu rozbiórki kościoła. W następnym etapie dokonano rekonstrukcji południowego muru prezbiterium i południowo-zachodniego narożnika nawy. Zachodnią ścianę kościoła oraz południową postanowiono zachować w takiej formie, jak zakładała koncepcja J. Łomnickiego — na negatywach, kamień ułożony na sucho. Linia tych kamieni jest łatwa do skorygowania przez istnienie filarów narożnikowych sąsiednich murów.



Ryc. 9. Widok na II kościół z wału od północy (1987 r.)

W 1986 r. zakończone zostały badania archeologiczne negatywów fundamentowych. Dzięki tym badaniom ustalono przebieg ścian zachodniej i wschodniej budowli oraz głębokość i szerokość fundamentów. W wykopie wschodnim odsłonięto zachowaną partię fundamentu wykonanego z otoczków lepionych gliną. Otwór po wybranym negatywie i odsłonięty fundament romański zostały przykryte blachą

ołowianą, na której zrekonstruowano fundament wykonany w tej samej technice. Na fundamencie postawiono brakujący odcinek rekonstruowanego muru – ściany wschodniej zamykającej prezbiterium. W wykopie znajdował się duży kamień z martwicy wapiennej, który wmurowano w rekonstruowany mur. W 1987 r. przykryto wiekiem płytę wapienną osłaniającą groby przy północnej ścianie kościoła oraz oczyszczono i wyeksponowano zręby chaty. Jesienią prowadzono dalsze badania architektoniczne z udziałem archeologów. Dokonano wówczas interesującego odkrycia: północno-wschodni narożnik prezbiterium nie jest zakończony ostro u wierzchołka kąta prostego, lecz stanowi łagodnie zaokrąglone naroże (partia fundamentowa). Dzięki przekładce ołowianej dokonano niezwłocznie poprawki w rekonstrukcji muru.

Po zakończeniu prac konserwatorskich na II kościele, obiekt został zabezpieczony na szereg lat. Należy pamiętać jednak o stałym kontrolowaniu wzrostu roślinności. Efektem konserwacji budowli jest jej uczynienie, estetyczny wygląd, zabezpieczenie obiektu przed wodami opadowymi, ochrona przed nadmiernym nawilgoceniem i erozją (szczególnie zimą). Rekonstrukcja fragmentów murów osłania obiekt przed uszkodzeniami mechanicznymi, a jednocześnie ukazuje wszystkie jego oryginalne partie i nie wyklucza prowadzenia dalszych prac badawczych.

WYKAZ LITERATURY

- Borusiewicz W. 1985, *Konserwacja zabytków budownictwa murowanego*, Warszawa, Arkady.
- Chudziak W. 1985, *Negatywy fundamentów odkrywane na wielofazowych średniowiecznych obiektach architektonicznych*, *Ochrona Zabytków 1*.
- Domasławski W. Rudy M. 1975, *Profilaktyczna konserwacja kamiennych obiektów zabytkowych*, Skrypty i Teksty Pomocnicze, UMK Toruń.
- (Kostrzewski B.) DAN, 1959, *Ostrów Lednicki i Giech w obliczu milenium*, ZOW, 25, s. 369 - 371.
- Łomnicki J. 1967, *Ostrów Lednicki, Lednica 1*, SSS 3, s. 551 - 554.
- Łomnicki J. 1968, *Ostrów Lednicki*, Poznań.
- Łopacka-Szymańska K. 1984, *Z historii badań Ostrowa Lednickiego*, GSiMH 1, s. 7 - 25.
- Żurowski K. 1975, *Uwagi na temat interpretacji źródeł archeologicznych z Ostrowa Lednickiego pow. Gniezno*, Acta UNC. A. 5, s. 227 - 239.

ZUR KONSERVATION DES II. STEINBAUS AUF OSTRÓW LEDNICKI

Zusammenfassung

In den Jahren 1961 - 1963 wurde von J. Łomnicki und A. Nowak auf Ostrów Lednicki der II. Steinbau entdeckt. Der ans Tageslicht gebrachte Grundriß des Objekts ist von den Entdeckern und den mit Ostrów verbundenen Forschern als ein einschiffiger Kirchenbau mit rechteckigem Presbyterium und mit den vom Norden angebauten Annexen interpretiert worden. Im Kirchenschiff wurden zwei monumentale Grabmäler aus Stein lokalisiert; in dem größeren fand man männliche Knochenreste, in dem anderen u.a. einen Goldring. An der nördlichen

Kirchenwand liegt eine Kalkplatte mit Kindergräbern darunter. In der nordwestlichen Ecke, teilweise unter einer Steinplatte, wurden Spuren einer Holzhütte entdeckt. Rund um das Objekt traten zahlreiche Bestattungen auf, von denen zu den interessantesten ein Frauengrab (208 cm) an der südlichen Schiffswand gehörte. Die Kirche hat sich bis zur Gegenwart im völlig zerstörten Zustand erhalten. Das Kirchenschiff und das Presbyterium lassen sich nur in Form eines Negativs der Grundmauer erkennen, das mit Abbruchmaterial zugeschüttet war. Bei Annexen sind ca. 70 cm hohe Wandfragmente aus Rasenerz und Steinsplittern erhalten geblieben. Schon während der Untersuchungen und nach ihrer Beendigung in den 60er Jahren trat man an Ordnen und Sicherstellen des II. Kirchenbaues heran. Nach 20 Jahre dauernder Exposition befanden sich die Relikte im katastrophalen Zustand; besonders haben die von innen gesprengten Annexenmauern gelitten. Das wertvolle Objekt mußte also dringend gerettet werden. Im Jahre 1983 ist man mit Zustimmung des Denkmalpflegeamtes an Sicherstellen und Konservierung des Objekts mittels einer verhältnismäßig einfachen und zugleich erfolgreichen Methode herantreten. Die Mauern wurden nach ihrer Ausbesserung mit sog. „Krone“, d.h. Überdeckung der originalen Teilen mit einer Mauer von derselben Struktur, aber mit einer Zwischenlage aus Bleiblech versehen. Infolge der gleichzeitig geführten archäologisch-architektonischen Untersuchungen wurden einige wesentliche Details hinsichtlich des Mauer- und Grundmauerverlaufs entdeckt. Es hat sich herausgestellt, daß in romanischen Negativen aus dem mit Lehm zusammengefügt Gerölle sich auch Teile eines Unterbaus (ca. 80 cm breit, bis 1 m tief) befinden, was das Bestehen von Mauerwänden bezeugt. Im Rahmen der 1983 vorgenommenen Konservierung wurde das Grundmauernegativ (teilweise rekonstruierte Grundmauer) mit bleierner Abdichtung versehen, es wurden auch Wandteile aus mit Zementmörtel zusammengefügt Steinsplittern rekonstruiert. Die westliche und südliche Wand sind in Form der trocken übereinander gelegten Steine erhalten geblieben. Die Grabmäler wurden mit einem dem ursprünglichen ähnlichen Material überbaut und mit einer mit Blechbeschlag versehenen Holzdecke überdeckt. Mit ähnlicher Decke wurde auch die Kalkplatte außerhalb der Kirche überdeckt. Die verbrannten Balken der Holzhütte wurden durch rekonstruierte Grundlagen ersetzt.

Die Arbeiten sind im Jahre 1986 beendet worden (1987 wurden einige unbedeutende Ausbesserungen vorgenommen). Als Endergebnis der durchgeführten Konservierungsarbeiten können u.a. der besser erkennbare Grundriß der Anlage, der Schutz gegen das Regenwasser (übermäßige Anfeuchtung) und mechanische Beschädigungen betrachtet werden, die weder die Exposition der originalen Teile noch die Fortsetzung der weiteren Untersuchungsarbeiten beschränken.

ABBILDUNGEN

- Abb. 1. Situationsplan von Ostrów Lednicki
- Abb. 2. Der II. Kirchenbau während der Konservierung im Jahre 1963 (Aussicht auf die Negative der Kirchgrundmauern und auf die Annexenmauern)
- Abb. 3. Aussicht auf den II. Kirchenbau vor der Konservierung im Jahre 1983
- Abb. 4. Grundriß des Grabmals I (Originalteil 1983)
- Abb. 5. Innenraum des Grabmals II vor der Konservierung im Jahre 1983
- Abb. 6. Grundriß des II. Kirchenbaus nach der Konservierung im Jahre 1986
- Abb. 7. Aussicht auf den II. Kirchenbau vom Westen (nach der Konservierung im Jahre 1986)
- Abb. 8. Der II. Kirchenbau nach der Konservierung (Aussicht auf die Annexe im Jahre 1987)
- Abb. 9. Aussicht auf den II. Kirchenbau vom nördlichen Wall aus (1987)